

Przybywa rodzin o modelu „2+3”

8 września 2017

W ubiegłym roku widoczna była wzrostowa tendencja demograficzna, ponieważ na świat przyszło o 13 tysięcy małych Polaków więcej niż rok wcześniej. Co jednak najciekawsze, zwiększa się liczba rodzin decydujących się na trzecie dziecko, zaś na taki model rodziny decydują się przede wszystkim posiadające wyższe wykształcenie mieszkanki dużych miast. Według ekspertów fakt ten jest związany ze zmęczeniem „wyścigiem szczurów” i uważanie wielodzietnej rodziny za dowód życiowego sukcesu.

Dokładną analizę ostatnich wskaźników demograficznych przeprowadziła prof. Irena Kotowska, dyrektor Instytutu Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej. Z jej badań wynika, że największy wkład w ubiegłoroczny wzrost liczby urodzin o 13 tys. w stosunku do roku 2015 mają rodziny decydujące się nie na pierwsze, ale na drugie i kolejne dziecko. Pierworodnych narodzin nie było bowiem tak naprawdę więcej niż w poprzednich latach, stąd choćby rosnąca popularność modelu „2+3”.

Na drugie i kolejne dziecko decydują się przy tym głównie mieszkanki dużych polskich miast, posiadające przy tym wyższe wykształcenie. Zdaniem prof. Kotowskiej ma to związek nie tylko z coraz stabilniejszą sytuacją finansową Polaków, lecz również ze zmęczeniem „wyścigiem szczurów” oraz uznawaniem dużej liczby potomstwa za dowód życiowego sukcesu. W rozmowie z portalem Forsal.pl, demograf prof. Piotr Szukański podkreśla, że tak dzieje się również w zachodniej części Europy, natomiast sama Warszawa jeszcze w 2009 r. mogła pochwalić się dietnością poniżej średniej krajowej, a obecnie współczynnik ten wynosi 1,41 przy średniej 1,32.

Za trend ma odpowiadać przy tym długotrwała polityka prorodzinna państwa, na którą składa się nie tylko program „500+”, lecz również karta dużej rodziny, ulgi podatkowe na dzieci, wydłużenie urlopów macierzyńskich, czy też rosnąca liczba przedszkoli. Nie można jednak zapominać, iż dokładna analiza wspomnianych danych wskazuje, iż na dzieci decydowały się w dużej mierze kobiety, dla których mogła to być ostatnia chwila na posiadanie potomstwa. Ponadto demografowie zauważają, że do 2030 r. o blisko 14 proc. zmniejszy się liczba kobiet w wieku rozrodczym.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)